

Leszek Sługocki

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1992 r. I KZP 11

Palestra 37/11(431), 140-142

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1992 r.

I KZP 11/92*

Teza głosowanej uchwały brzmi: **Przepis art. 125 § 1 k.p.k. ma zastosowanie również w postępowaniu odwoławczym do oskarżonego tymczasowo aresztowanego (lub pozbawionego wolności w innej sprawie), który samowolnie opuścił zakład karny lub nie powrócił do niego po czasowym zwolnieniu i ukrywa się, pod warunkiem jednak, że oskarżony został wcześniej zawiadomiony o przyjęciu rewizji bądź z innych okoliczności sprawy fakt ten wynika.**

Głosowana uchwała zapadła na tle następującego stanu faktycznego:

I. Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 6 lutego 1992 r. przekazał Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, w trybie art. 390 § 1 k.p.k., a sformułowane jak następuje:

„Czy przepis art. 125 § 1 k.p.k. ma zastosowanie w postępowaniu odwoławczym do oskarżonego tymczasowo aresztowanego w sytuacji, kiedy samowolnie opuścił on zakład karny lub nie powrócił, będąc czasowo zwolniony i poprzez ukrywanie się udaremnia przeprowadzenie rozprawy rewizyjnej?”

Na pytanie to Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi tak, jak w głosowanej uchwale.

II. Z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego wynika, że Sąd Apelacyjny skłonny był interpretować użyte w art. 125 § 1 k.p.k. sformułowanie „miejsce zamieszkania” w stosunku do oskarżonych odpowiadających „z wolnej stopy”, jako miejsce stałego pobytu według przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych¹. Wprawdzie nie został określony przepis tej ustawy (ani przez Sąd Apelacyjny, ani przez Sąd Najwyższy), ale przyjęć należy, że szło tu o art. 6, ust. 1, którego treść jest następująca: „Pobytem stałym jest zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego przebywania”.

Sąd Najwyższy dochodzi jednak do wniosku, że przepis art. 125 § 1 k.p.k. odnosi się **również** do oskarżonego tymczasowo aresz-

* Uchwała z uzasadnieniem zob. OSNKW nr 7-8/1982, poz. 51

owanego, który samowolnie opuścił zakład karny lub nie powrócił do niego po czasowym zwolnieniu i ukrywa się.

Pogląd ten nie budzi wątpliwości.

III. Wydaje się jednak, że istota zagadnienia będącego przedmiotem i pytania prawnego i glosowanej uchwały tkwi gdzie indziej. – Otóż art. 390 § 1 k.p.k. upoważniający sąd apelacyjny do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy odnosi się do takiej sytuacji procesowej, w której zagadnienie zaistniało przy rozpoznaniu środka odwoławczego. Pomijam inne wymogi przewidziane tym przepisem, gdyż to jest poza interesującym nas tu problemem.

Przecież według art. 17¹ k.p.k. sąd apelacyjny rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydanych w pierwszej instancji w sądzie wojewódzkim. Natomiast w postępowaniu przed sądem wojewódzkim, jako sądem pierwszej instancji, oskarżony musi mieć obrońcę (art. 71 k.p.k. – zdanie pierwsze). Natomiast na rozprawie rewizyjnej przed sądem apelacyjnym udział obrońcy jest obowiązkowy, jeżeli prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne (art. 71 k.p.k. – zdanie drugie).

Rewizję od wyroku sądu wojewódzkiego dla oskarżonego może złożyć **jedynie adwokat** (art. 394 § 1 k.p.k.). To jego, tj. adwokata, zawiadamia sąd wojewódzki o przyjęciu rewizji (art. 398 § 1 k.p.k.), a nie oskarżonego, jak to wywodzi Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanej uchwały. Taką samą sytuacją ma miejsce, gdy rewizję złożył prokurator.

Rozprawa przed sądem apelacyjnym jako sądem rewizyjnym, gdy stawił się obrońca, nie tamuje rozpoznania sprawy, nawet wówczas, gdy oskarżony nie został o rozprawie powiadomiony. Stanowi tak wyraźnie art. 400 § 2 k.p.k.

Tak więc nie istnieje problem prawny wynikający z art. 125 k.p.k., gdy oskarżony nie został o rozprawie rewizyjnej przed sądem apelacyjnym powiadomiony (bez względu na przyczyny), gdy stawił się na rozprawę jego obrońca. I w tym stwierdzeniu zawarta jest odpowiedź na pytanie prawne sądu apelacyjnego.

IV. Niemniej dobrze się stało, że Sąd Najwyższy zajął się problematyką związaną z art. 125 k.p.k., gdyż orzeczenia najwyższej instancji sądowej na tle tego przepisu są niezwykle rzadkie i odnoszą się przede wszystkim do postępowania karnego wykonawczego².

Przypisy:

¹ J.t. Dz.U. 1984 r., nr 32, poz. 174.

² Por. w tej kwestii opracowanie: L. Sługocki: *Orzecznictwo Sądu Najwyższego do przepisów prawa karnego wykonawczego*, Warszawa 1993; orzeczenia publikowane pod pozycjami: 4, 5, 56 i 63, a także literatura dotycząca tego tematu, cytowana pod poz. 5.